



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

BIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYDZIAŁ: Rozkład: rb. 8, półrocznie rb. 8, kwartałowe rb. 4, 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub dodatkową do domów. Zakład, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8-10 wiecz. Reklamów nadesł. redakcja nie zwraca.

GENA
6 GROSZY

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitiów jednorazowych lub jego tańsze: Nagłówek k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. 1 nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry ominiowej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie kasalety, kaptelny i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZESTOCHOWA, ULICA PANNY MARYI Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

O duszę chłopią.

Dusza ludzka, to rola bujna, to świątynia cudów, kopalnia skarbów, przepaść uczuć tysięcznych, to wieczna tęsknota do wolności, ona w żadnej najsłodszej niewoli, nie czuje się szczęśliwą, wolność — to jedyna jej towarzysząca, duszą ludzką, to królowna Boska, na klęczkach przed wolnością służyć będzie ze czcią i miłością.

Jakże zmieniłby się świat, gdyby duszę uwolnił z pęt, w jakie ją włożono, wróciłby do stanu pierwotnego, trzeba byłoby zniszczyć wszelką sztukę, kulturę, prawo, etykę, moralność i t. d. pozostałaby tylko religia wolności, a takiej wolności może pragnąć tylko ten, którego dusza wiecz nie więziona była, lub ten, kto korzysta z największych swobód życia, jednym słowem ten, kto najbliższej stoi jednej z tych sprzeczności, a sprzeczności schodzą się.

Chłop polski, dla swego prostactwa, to uosobienie najwyższego ograniczenia i odwrotnie — tysiące kajdan ograniczeniowych stworzyły z chłopą postać pierwotną.

Chłop polski, ten milionowogłowy kolos, jedyny kadubem, a jałowy mózgiem, zdolnym jest tylko być parobkiem. Jeżeli w nim budzą się jakie tęsknoty, to tylko cielesne, dusza jego ma ramy katechizmowe.

A jednak ta dusza wie, pojmuje, czuje i tęskni do czegoś, czego nie umie określić, nie śmie o tem mówić, i sama nie wie dlaczego. Dusza ta żyje tylko negacją wolności duchowej: chłopu nie wolno, nie wolno i nie wolno, i on sam bói się nazwać samego siebie człowiekiem. Zastanówmy się nad ograniczeniem duszy chłopskiej prawami: Boskiem, kościelnym, ludzkim, etycznym etc. Cóż jego duszy wolno? Wszystko, co jego duszę ostatecznie deprawuje i jeszcze więcej karli. A gdyby mógł się zemścić, nie okazałby tego duchowo, lecz porzucałby głowy wszystkim inteligentom. Czyż byłoby w tem co dziwnego? Zeszyłby się ostateczności — teza i antyteza.

A tłumienie duszy chłopskiej odbywa się od pierwszego zawiązku życiowego; tłumienie to jest zbrodnia w imię godności ludzkiej, zbrodnia w imię postępu ludzkości. Przynajmniej powinno spocząć w muzeach przetrzykłych.

Pierwszym i najważniejszym krokiem pionierów społeczeństwa polskiego powinno być, nie walczyć z chłopem, jako jednostką społeczną, bo to byłoby szaleństwem, lecz zwalczać błędy w ustroju społecznym, narzucone przez „nieomylnych” i „trzeźwych” uszanować duszę chłopską — ludzką we wszystkich jej przejawach, uprawnić rozwój jej wszechstronny, zapewnijając prawdziwy postęp ludzkości w przyszłość, wydobyć z głębi chłopskiego ducha te skarbki, które dotąd leżały ukryte, nadać jej pięk-

ność, do jakiej jest zdolna, wyzwolić ją od różnych potworów i wyprowadzić ją na światło w blask słońca.

Realnie rzecz biorąc, chłopu polskiemu trzeba dać dobrych nauczycieli, a przede wszystkim w y c h o w a w c ó w, którzyby okok „trzeźwej” nauki umieli rozbudzić szlachetne tęsknoty do nieskończoności, ukochanie wielkich ideałów, zdolność do bohaterkich czynów, do ogromnych w imię idei poświęceń, wszystko, co każe kochać prawdę, dobro i piękno, co toruje drogę do zwycięstwa wszechludzkiej miłości.

Na stworzenie kuźnicy, w której moźraby kuć wychowawców — miłośników chłopskich, powinien być poświęcony pierwszy grosz społeczeństwa „dusznego”, a wychowawców takich należy czczyć czcią i dostatkami.

Marcin Olezak, n. l.

Blachownia, 18 i 9. 1916.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 14 września:

Wschodni plac boju.

Front wojsk generała marszałka polnego, ks. Leopolda Bawarskiego. Nic nowego.

Zachodni plac boju.

Front nast. tronu Rupręcha Bawarskiego.

W bitwie nad Sommą obustronna działalność artylerji doszła do najwyższego napięcia.

Powtarzane silne ataki nieprzyjacielskie między Ginchy i Sommą oraz w wielu miejscach na południe od rzeki zostały krwawo odparte.

Podczas kontrataków zyskaliśmy częściowo na terenie.

Wzięto jeńców i łupy. Front Niemieckiego Następcy tronu.

Na prawym brzegu Mozy, chwila mi przy nader ożywionym w spóldziałaniu ognia, wywiał się w odcinku Thiaumont — las Chapitre, na zachód od wąwozu Souville, walki piechoty.

Front gen. jazdy Arcyksięcia Karola.

W Karpatach przełamano próbę Rosjan wzięcia szturmem Capulu.

Na zachód od Capulu walki trwają jeszcze.

W Siedmiogrodzie nie wydarzyło się nic godnego zaznaczenia.

Balkański plac boju.

Front generała marszałka polnego v. Mackensena.

Wojska niemiecko-bułgarsko-tureckie posuwają się w Dobrudży dalej, staczając pełne powodzenia walki.

Front Macedoński.

Po obydwuch stronach jeziora Ostowo, na froncie Mogleny i na wschód od Wardaru odbywa się wzmożona działalność bojowa.

Na południe od Cygańskiej Plani-

ny oraz nad Kukuru i Kovil odparto powtarzane silne ataki nieprzyjaciela. Kavalla została obsadzona przez wojska bułgarskie.

Pierwszy general-kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 14 września:

Wschodni plac boju.

Front przeciwko Rumunji.

Ataki nieprzyjacielskie na zachód i na wschód od Nagy — Szeben zostały odparte.

Na pozostałych częściach frontu nie zdarzyło się nic szczególnego.

Front wojsk gen. kawalerji Arcyksięcia Karola.

W Karpatach ponownie toczą się gwałtowne walki. Po obfitem przygotowaniu artyleryjskiem, które wzmożło się do ognia huraganowego, nieprzyjacieli rzucił się na stanowiska nasze na Smotriczu, Ludowej i Capulu i został krwawo odparty.

W dolinie Cibo walka trwa jeszcze.

Front wojsk gen.-feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Nic nowego.

Włosański plac boju.

Nieprzyjacielski ogień działowy w kierunku płaskowzgórza Karsu przybrał wyraźnie na sile.

W Tyrolu wojska nasze oczyszczały w dalszym ciągu teren Forane. Przy zdobywania tego stanowiska górskiego wzięły one do niewoli 44 strzelców alpejskich, w tej liczbie 2 oficerów, i zdobyły 1 karabin maszynowy oraz znaczne zapasy. Stanowiska nasze na pasmie Passano znajdują się pod ustawicznym ogniem artyleryjskim.

Balkański teren walk.

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

Sprawozdanie admirałtoji austriackiej.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 14 września:

Dnia 13 września po poł. eskadra hydroplanów nieprzyjacielskich, złożona z 18 aparatów systemu Caproni, w towarzystwie 3 samolotów ochronnych, wykonała atak na Tryest. Dla poparcia ataku w zatoce zatrzymało się 6 torpedowców, nieprzyjacielskich i 2 łodzie motorowe. Rzucono liczne bomby, wyrzadziliśmy jednak bardzo nieznaczne szkody materialne, a żadnych militaryjnych. O ile wiadomo został lekko ranny 1 człowiek. Porucznik okrętu linowego Banfield, w walce powietrznej zmusił nieprzyjacielski samolot ochronny do lądowania i odwrotu po linii nieprzyjacielskiej. Własne nasze samoloty i baterje obronne ugodziły torpedowców nieprzyjacielskie.

W tym samym czasie nad Terenzo pojawiła się eskadra samolotów nieprzyjacielskich i rzuciła około 20 bomb. Poza zburzeniem schroniska połowego nie wyrządzono strat żadnych.

Dowództwo floty.

Komunikat bułgarski.

SOFIA. Sztab generalny donosi 18 września:

Front rumuński:

Posuwanie się wojsk naszych w Dobrudży trwa w dalszym ciągu. Komendant trzeciej armji, w uzupełnieniu donosi: Oficerowie nasi, którzy powrócili wczoraj z Sylistriji, Tutrakanu i okolicy oraz nocni świadkowie wypadków, które rozegrały się tam, donoszą, że wojska rumuńskie podczas swego haniebnego odwrotu dokonywały strasznych okrucieństw na spokojnej i bezbronnej ludności.

Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą, j.d. 12 września.

Front zachodni.

W okolicy rzeki Biały Czeremosz wojska nasze zajęły kilka wzgórz. Próby podjęte przez nieprzyjaciela celem wydarcia nam ich, pozostały bez skutku.

W Karpatach leśnych wojska nasze zajęły w okolicy góry Kapul cały łańcuch na północ od tej góry i wydarły nieprzyjacielowi w pościgu górę Kapul, przy czym wzięty od niego 13 oficerów i 900 żołnierzy oraz zdobyły 7 karabinów maszynowych, 8 przyrządy do rzucania bomb i 1 reflektor.

Front kaukaski.

W górach spadły śniegi, a nocą był mróz.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 18 września:

Wieczorem:

Na północy od Somme toczyła się wczoraj bitwa ze świetnym wynikiem dla oręża francuskiego. Wiśń Boujavesnes wzięta została przez Francuzów w całości. W ciągu nocy piechota francuska ułokowała się na zdobytych stanowiskach. Niemcy nie podejmowali żadnego kontrataku. Dzisiaj rano wojska francuskie kontynuowały swój pochód na wschód. Wzięły one szturmem majątek Bois-Lebe, który położony jest o 600 metrów na wschód od drogi do Bethune. Francuzi ponownie wzięli jeńców i zdobyli liczny materiał. Do tychczas nie jest wiadomą jeszcze dokładna liczba.

Na prawym brzegu Mozy uczyniliśmy postępy w północnej części lasów Vaux i Chaptre. Walka artylerji w okolicy Fleury — La Chevois trwa w dalszym ciągu. Wszędzie na froncie noc była spokojna.

Komunikat belgijski.

Urzędowo donoszą 18 września:

Na froncie armji belgijskiej nie wydarzyło się nic nowego.

Komunikat rumuński.

BUKARESZT. (B. W.) Urzędowo donoszą 12 września:

Front północny i północno-zachodni.

Nieprzyjacieli kontynuują swój odwót na zachód od górnej doliny Maros i Oluta.

Front południowy.

Żegluga nieprzyjacielskich parowców handlowych na Dunaju jest w całości przerwana.

Na froncie Dobrudży operacje rozciągają się w dalszym ciągu.

W poniedziałek dnia 18 b. m. w kościele św. Zygmunta o godzinie 10-tej rano odbędzie się na b o ż e n s t w o żałobne za spókoj duszy

Ś. p. Konstantego Rejmana

jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu na które zaprasza przyjaciół, życzliwych i znajomych stroskana

Zona.

Po ustąpieniu Zaimisa.

GENEWA, 14 | 9. Paryski „Temps“ otrzymał z Aten depezę, potwierdzającą, że król Konstanty przyjął dymisję gabinetu Zaimisa. Król zamierza odwołać się do partji postępowej, zajmujące stanowisko pomiędzy gunaristami i vanizelistami, i zaproponować utworzenie gabinetu postawki z Tripolicy Dimitrakopulosowi.

W innej korespondencji dzienniki medjołańskie donoszą, że dymisja Zaimisa spadła niespodzianie. Zaimis do ostatniej chwili starał się wywieść w pole mocarstwa koalicji, i dla zyskania czasu tużił postów nadzieją, że Grecja niebawem będzie już mogła stanąć po stronie państw sprzymierzonych.

Venizelos.

BERNO, 14 | 9. „Corriere d'Italia“ uważa za najzupełniej prawdopodobne przejście steru rządów w Grecji przez Venizelosa tembardziej, że jak korespondent tego pisma donosi z Aten, i tak już dotychczas Venizelos kierował za kulisami zewnętrzna polityką Grecji, on też nawiązał rokowania między rządem a posłami państw koalicji w sprawie możliwości interwencji greckiej.

Król bawarski o pokoju.

NORYMBERGJA, 14 | 9. W poniedziałek dokonał tutaj król bawarski otwarcia nowego gmachu sądowego. Po południu podczas powitania na ratuszu w odpowiedzi na mowę radburmistrza odparł król, że po raz trzeci w wojnie przybywa do Norymbergji. Jak długo ta wojna potrwa, nie wiadomo nam, ale to napewno wiemy, że nie zawrzemy pokoju, któryby nas poniżył, ale pokój zawrzemy taki, który przyniesie nam lepsze stanowisko niż było ono dotychczas. Niezliczone są rożniny, które wojnie jeszcze nie złożyły ciężkich ofiar w krwi i mieniu. Jednakże wszyscy ci, którzy tam na froncie za nas krwi przelali niech nie myślą, że w domu pozostali upadli na duchu. Długo jeszcze przed wyuchem wojny, niejednokrotnie powiedziałem, że nie starczy nam siów podziękii dla cesarza, że nam tak długo zachował pokój. Mimo pokojowego usposobienia cesarskiego, żyjemy w najgwałtowniejszej wojnie, którą przetrwamy dzięki oporowi i wytrzymałości naszych wojsk. Na zakończenie król podziękował miastu za serdeczne przyjęcie.

Ofensywa koalicji w Macedonji.

ROTTERDAM, 14 | 9. Według informacji pism angielskich, w kołach wojskowych angielskich z wielkiem wątpliwaniem wyrażają się o możliwości podjęcia jeszcze w roku bieżącym wielkiej ofensywy ze strony koalicji w Macedonji.

„Daily Mail“ zamieszcza uwagi jednego z wyższych oficerów angielskich, który między innymi zaznacza, że najwyżej za miesiąc na Bałkanach rozpocznie się zima, a śnieg i lód utrudnią, a nawet uniemożliwią większe ruchy wojska.

Wywiad z rosyjskim ministrem sprawiedliwości.

„Russkoje Słowo“ podaje wywiad swego współpracownika u ministra rosyjskiego sprawiedliwości Makarowa, który powrócił właśnie z kwatery głównej Nas dotyczący z wywodów ministra tylko ustęp, odnoszący się do sprawy polskiej i co najwyżej jeszcze żydowskiej. Co do pierwszej, to powiedział minister dostownie co następuje:

„Sprawa polska bezpośrednio rosyjskiego ministerstwa sprawiedliwości nie dotyczy. Jest to sprawa wyższej polityki i całego zjednoczonego rządu. Jako członek tego rządu nie mogę w daćmy wypadku wygłaszać swego osobistego zdania, ale zupełnie solidaryzuję się z temi zamiarami, które rząd urzeczywistnić ma w stosunku do Polaków.“

W sprawie zaś żydowskiej oświadczył minister, że „o ile sprawa ta dotyczy ministerstwa sprawiedliwości, rozstrzygnięta jest w porządku prawnym. W sprawie przyjmowania żydów do adwokatury pracowała specjalna komisja. Jej to uchwały zatwierdzone zostały przez radę ministrów i w tej dziedzinie żadne zmiany nie są przewidywane.“

Nowe powołania pospolitałów w Austrii.

WIEDEN, 14 | 9. C. k. Biuro korespondencyjne ogłasza: Jak ministerjum obrony krajowej podaje do wiadomości, w najbliższych dniach ogłoszone będzie obwieszczenie, powołujące do służby austriackich pospolitałów, uznanych przy przeglądzie za zdanych do służby z bronią w ręku:

1) z lat 1871, 1870, 1869, 1868, 1867, 1866 na dzień 2 października 1916 r.;

2) urodzonych w latach 1892, 1891, 1890, 1884, 1883, 1882, 1881 i 1880 na dzień 10 października bieżącego roku.

Wojujący monarchowie.

Ilu panujących monarchów i republik w Europie bierze udział w wojnie? Mylnie mniemają, jakoby więcej monarchów i republik wojowało po stronie koalicji. Do koalicji w Europie należą: cesarz rosyjski, król angielski, król włoski, król serbski, król rumuński, król belgijski i król czarnogórski, oraz republika francuska i portugalska — razem 7 monarchów i 2 republiki.

Natomiast po stronie państw centralnych udział w wojnie biorą: cesarz austriacki, król pruski, król

saski, król bawarski, król wirtemberski, król bułgarski, sultan turecki i 18 książąt panujących Rzeszy Niemieckiej, oraz 3 wolne miasta teje Rzeszy: Lubeka, Brema i Hamburg, a zatem 25 monarchów i 3 republiki. Neutralność do tej chwili utrzymali w Europie: król szwedzki, król norweski, król duński, królowa holenderska, wielka księżna luksemburska, król hiszpański i król grecki oraz Szwajcaria, a zatem 7 monarchów i 1 republika

Deklaracja Ligi państwowości polskiej.

Z powodu protestu 5-ciu stronnictw Liga Państwowości Polskiej wydała następujące oświadczenie:

„Protest pięciu grup politycznych przeciw uchwałom wiecu, zwołanego w dniu 8 września przez Klub Państwówców Polskich, jest zredagowany w takiej formie, iż może nasunąć mniemanie, jakoby znaczna część społeczeństwa polskiego nie godziła się na podstawowe dążenia narodowe: odbudowania własnego państwa i utworzenia własnej armii.

Wobec tego Liga Państwowości Polskiej czuje się zniewolona do publicznego wyjaśnienia, iż podpisane pod protestem grupy obejmują zaledwie cząstkę zorganizowanego i uświadomionego ogółu i zgoda nie wyrażają panującej w społeczeństwie opinii.

L. P. P. „nie godząc się z taktyką i metodami Klubu Państwówców Polskich, nie wzięła udziału w wiecu w dn. 8 września, ze swej strony jednak oświadcza, iż przewodnią myśl uchwał wiecu — wskrzeszenie na gruzach panowania rosyjskiego, państwa polskiego i armii polskiej podziela w zupełności”.

Liga Państwowości Polskiej.

Z Warszawy.

Pułkownik Januszajtis.

W Warszawie bawi czasowo pułkownik Marjan Żegota-Januszajtis, komendant II Brygady Legionów Polskich. Znakomitemu gościu podejmował klub literacko-naukowy, pierwszy powitał gościa gorącym toastem Zygmunt Chmielewski.

Z Sosnowca.

Pułkownik Berbecki.

W poniedziałek dn. 11 bm. przyjechał do Sosnowca na dni kilka po przeprowadzeniu kuracji w Zakopanem komendant 5 pułku Legionów Polskich (zwanego „Zuchowatym”) pułkownik Leon Berbecki.

Ze Śląska.

Kara.

Pewnego górnika na Górnym Śląsku zasądził sąd w Zabrze na 10 mk. grzywny względnie 2 dni więzienia za to, że na młynku do kawy zmieł 60 funtów zryta własnego zbioru.

KRONIKA

Dzisiejsze poświęcenie.

Dziś sobotę 16 września o g. 11 przed poł. w domach własnych Stowarzyszenia „Jedność” przy ul. Małej nr. 8 i Ostatni Grosz ul. Krakowska nr. 32 odbędą się uroczyste akty poświęcenia gospód Stowarzyszenia.

Z kursów samokształcenia.

Program III-go cyklu wykładów na Kursach samokształcenia czyli na t.zw. „Uniwersytecie dla wszystkich” obejmie następujące przedmioty:

I Dział humanistyczny: 1) Sądkię historyczne — wykl. p. Józef Dziuba

40 wykl., 2) Ekonomia polityczna—10 wykl.—p. Wacław Fiedler, 3) O społeczeństwie, państwie i prawie—10 wykl.—p. Jan Glikson—wymagane wykształcenie 6 klasowe, 4) Zarys prawa międzynarodowego—10 wykl.—p. Ludwik Mężniński (cenzus 6 kl.), 5) Historia sztuki w Polsce 30 wykl.—p. Leon Sufkowski (cenzus 6 kl.), 6) Psychologia — 20 wykl.—p. Kazimierz Okusko (cenz. 6 kl.), 7) Rozwój prawa w Polsce—6 wykl.—p. Sobiesław Ziemiński (cenz. 6 kl.), 8) Kurs stenografii — 20 wykl.—p. Róża Szumacherowa (cenz. 4 kl.).

II. Dział przyrodniczy: 1) Anatomia i fizjologia narządów zmysłowych—p. Ludwik Batawja—4 wykl. (cenzus 4 kl.), 2) Chemia nieba—10 wykl. p. Norbert Kon, 3) Najnowsze prądy w chemii—12 wykl.—p. Stefan Korngold (cenzus 6 kl.), 4) Praktyczna mineralogia—10 wykl.—p. Stanisław Kontkiewicz, 5) Fizyka—p. Wacław Płodowski (cenzus 6 kl.), 6) Biologia—p. Jan Fruffer (cenz. 6 kl.), 7) Badania sił przyrody i użytkowanie ich pożytecznej wartości — p. Eugeniusz Zagrodzki.

Wykłady rozpoczyna się d. 2 października w lokalu gimnazjum Tow. Opieki Szkolnej (Teatralna 19A), w godzinach 5—8 wieczorem. Zapisy przyjmować będzie kancelaria od 20 b. m. między godz. 5—6 po poł. w tymże lokalu w kl. V ej na II-em piętrze.

Dalsze tematy wykładów, szczegółowa treść i rozkład godzin wkrótce zostaną ogłoszone.

Wpis wynosi: na wykłady obejmujące mniej niż 10 godzin—50 kop., do 20 wykl.—1 rb., po nad 20—1 rb. 1 kop. 50.

„Dzień Kwiatka“ na kolonie letnie.

Dowiadujemy się, że Sekoja Kolonii letnich złożyła na ręce władz odnośnych podanie o pozwolenie na urządzenie w naszym mieście „Dnia Kwiatka”, który ma zasilić opustoszałą kasę tej sympatycznej instytucji, która wysyła rok rocznie biedną i chorą dźwiatwę na wieś.

„Kwiątek” odbył się w dniu 24 września lub w razie niepogody w d. 2 października.

Z Rady Opiekuńczej m. Częstochowy.

Komisja inkasowa R. O. m. Cz. prosi nas o zawiadomienie, że p. Leon Piotrowski ul. Panny Marii 24, złożył jako ofiarę na rzecz R. O. m. Cz. rb. 25 za przegrany zakład między dyrektorem J. Nowińskim i tymże p. L. Piotrowskim.

Z Rady Miejskiej.

We czwartek o g. 5 po poł. trzynastu (na 28 ch) radnych pod przewodnictwem dr. J. Marczewskiego wobec Magistratu, reprezentowanego przez Burmistrza Ig. Bernecka, rady miejskiego Hofbauera, ławników J. Nowińskiego i A. Bandtkie-Stężyńskiego (decernenta) a potem i p. Nad burmistrza Knoblaucha obradował o nad dalszemi siedmioma kategoriami podatku miejskiego w projekcie Deputacji Podatkowej, złożonej z pp. A. Bandtkiego, K. Pietrzykowskiego, A. Frankego, J. Ficenesa, Ig. Tomczyka, A. Zboińskiego, Gust. Kohna i Kaz. Szwedego.

Punkt I, jak wiadomo, opodatkowujący właścicieli nieruchomości podatkiem miejskim w wysokości opłaconego przez nich podatku rządowego, został już zaakceptowany, na posiedzeniu wtorkowym.

Punkt II, projektujący płatników

podatku mieszkaniowego rządowego opodatkowań na rzecz miasta w dwukrotnej tegoż podatku wysokości zostaje po długiej dyskusji zmieniony o tyle, że: podatek mieszkaniowy na rzecz miasta określa się równy podatkowi rządowemu.

Punkt III, przyjęty zostaje w projekcie Deputacji czyli przedsiębiorcy handlowi i przemysłowi opłacać mają podatek miejski w wysokości patentu.

Punkt IV. Mieszkańcy zawodów wolnych, adwokaci, prawnicy, rejenci, obrońcy prywatni, wolnopraktykujący inżynierowie i budowniczowie, technicy prywatni, geometry, chemicy, wolnopraktykujący lekarze, dentyści, weterynarze, wreszcie dyrektorzy i prokurenicy instytucji finansowych i przemysłowych po wyczerpującej dyskusji poddani być mają podatkowi miejskiemu według następującej skali zależnej od dochodu rocznego do 2000 rb.—1 procentowemu, do 3,000 rb. — 1 i pół proc., do 4,000—2 proc., do 5,000—2 i pół proc., wyżej 5,000—3 proc.

Kwalifikowań opodatkowanych do tej lub innej skali będzie specjalnie wybrana Komisja.

Punkt V. Utrzymujący szkoły prywatne, nauczyciele, urzędnicy, pracownicy biur handlowych i przemysłowych, subjecki sklepowi, kelnerzy, kelnerki, prowizorowie aptekarscy, majstrowie, podmajstrzy i robotnicy fabryczni z dochodem rocznym rb. 601 do 1,200 płacić mają 1/2 procent podatku, 1,201 do 2,000—1 proc., 2,001 do 3,000—1 i pół proc, 3,001 do 4,000—2 procent.

Punkt VI. Służba domowa i osoby od lat 18, zarabiające rb. 360 do 600 rocznie bież różnicy pięci i zawodu, nie płacący innych podatków—płaca podatek miejski w wysokości rb. 1 rocznie.

Punkt VII. według projektu Deputacji obciążającego felczerów podatkiem rb. 10 i akuszerki rb. 5, po wyjaśnieniach dr. J. Marczewskiego i dr. Stan. Nowaka zostaje skasowany, a felczerzy i akuszerki zostają podciągnięci pod punkt IV—zawody wolne.

Punkt VIII—na czas wojny zostaje wprowadzony podatek osobisty na biednych, który obowiązywać będzie każdego stosownie do zamożności i dochodów.

Podatki te liczyć się będą od 1-go kwietnia 1916 roku, nadto opodatkowanie w jednej kategorii nie wyklucza opodatkowania w innej, tak, że jedna osoba płacić będzie podatek z kilku punktów, o ile do nich na zasadzie kwalifikacji należy.

Na zakończenie posiedzenia grupa radnych wniosła skargę na nieporządek w czasie ostatniego środowego przedstawienia p. Lubicz-Sarnowskiej w teatrze.

Była godz. 1 min. 15 na zegarze, kiedy się posiedzenie skończyło.

Wolno sprzedawać naftę.
Według ostatniego rozporządzenia kanclerskiego, ogłoszonego w „Reichsanzeigerze” zakaz dotyczący sprzedaży nafty zostaje cofnięty.

Z teatru.

„Przyjaciół z Ameryki“ z p. Lubicz-Sarnowską.

Uroczy gość nasz trzydniowy, jedna z gwiazd dzisiejszych sceny polskiej p. Lubicz-Sarnowska, pożegnała już nas niestety we środę rolą p. Didier-Morel w „Moim przyjacielu Teddy” —przechrzczonym ostatnio na „Przyjaciela z Ameryki”. Oczywiście i w tej roli, jak i w poprzednich such wyoiła widzów, zwłaszcza, że tym razem za-

zrucila, może nawet wdzięczną, ale w ciągu poprzednich dwu wieczorów nie opuszczając ją manierą mówienia przez zęby, pomijając stan katałny, sprzyjający wzięciu dźwięków w nosie. Mówi to tembardziej o talencie artystki, która mimo to potrafiła swym ujmującym wdziękiem, wczuć się w każdą swą rolę i naturalnością gry zachwyć przepelnione wybredną naogół publicznością audytorjum.

Tytułowy bohater sztuki zrobiony w akcie Iym na doskonałego amerykańskiego, wyjątkowo trafnie akcentującą cęgo anglo - saksońską trudność we francuskiej wymowie — w akcie II gim wypadł z charakteru, zatrącając z semicką; w ostatnim akcie jednak znów powrócił do poprzedniego tonu, przywracając p. Grodeckiemu splendor pierwszeństwa w zespole, towarzyszącym p. Sarnowskiej. Pan Bertin, sekretarz ambasady w osobie p. Pietruszyńskiego był bez zarzutu, zwłaszcza, że dyplomata niekoniecznie musi być wytworny, za to najbardziej nonszalancki artysta nawet sam Garan d'Ache, nietylko p. Sawicki, nie powinien trzymać rąk w kieszeniach, gdy go przedstawiają pani prezydentowej, chociażby awansowanej z pracy, która w sztuce Zapolskiej o wiele lepiej się nam udała od pani Grouchet. Zresztą jest to wina warunków zewnętrznych p. Siekierzyńskiej, których nie była w stanie zmienić nawet jej gra bez zarzutu. Pan Siekierzyński więcej przypominał Pila lub Alcýdesa, niż Didier-Morela, który bądź co-bądź jest deputowanym, a członek izby choćby niższej, nie powinien schlebiać niższym instynktom wyższych sfer widowili. Coż z tego, że galerja się śmieje, kiedy na efektach tych traci artysta, autor i

sztuka, a więc i widz inteligentny. Pan Lesza był dobrym bardzo ojcem, a „panienki” i służba nie miały sobie wzajem nic do zarzucenia.

W sumie sztuka wyszła dobrze, uwaga wzruszonej poezjalnem przedstawieniem publiczności ogniaowała się na scenie na p. Sarnowskiej — na widowni zaś na jednym z lewych krzeseł drugiego rzędu, dokąd kierowały się napół ciekawe, napół łakome spojrzenia całej sali. To też po owaoci kwiatowej i wywoływaniach bez końca — publiczność z zalem opuściła teatr, rada jedynie temu, że się uwolniła od niesfornego zachowania się galerji. Fr. Gal.

O książki dla ubznia.

Uczeń klasy 3 jednej ze szkół, chłpiec bardzo pilny i pracowity za n szem pośrednictwem zwraca się z prośbą do tych, którzy mają zbyteczne podręczniki szkolne, o łaskawe ofiarowanie mu ich, gdyż nie jest w możności nabycia, wskutek czego musiałby przerwać naukę. Jeżeliby kto z czytelników miał, leżącą może niepotrzebną choć jedną z poniższych książek, prosimy o złożenie jej w kantorze administracji naszego pisma Oto spis: wypisy Gallego, gramatyka Rodziszewskiego, wypisy łacińskie Samolewicza i gramatyka cz. I., wypisy niemieckie Lorenza cz. III, arytmetyka: teoria Thomasa cz. III i zbiór zadań cz. IV, algebra Feldbluma i zadacznik Michalskiej i Zakrzewskiej, geografja Nałkowskiej cz. III.

Ze świata.

Niebieskie koty.

Od lat wielu hodowcy, a właściwie hodowczynie kotów w Anglii uśiwały wytworzyć czysto niebie-

skie koty. Ten „ideał” został osiągnięty. Podczas ostatniej wystawy w londyńskim „Horticultural Hall” nagrody otrzymały różne koty kolorowe, między niemi niebieskie. Przed laty 30, niejaka miss Sompson, dla wytworzenia takiego gatunku, zaczęła krzyżować koty białe z czarnymi. Pierwsze mieszańce były czarne w białe łaty, następnie szare, siwe, aż wreszcie doszły do niebieskiego koloru. Poprzednio już istniały koty srebrzyste i czerwone. Wszystkie te osobliwe okazy znalazły się na pominiętej wystawie

Zubiono legitymację na imię Heleny Abram na 3 osoby 705-

Ofiary:

Dla niezamożnego ucznia Władysława Kanickiego dwie książki Gramatyka Rodziszewskiego Zbiór zadań arytmetycznych Thomasa.

Od Administracji.

Uprzejmie prosimy Szanownych Prenumeratorów o łaskawe wpłacenie prunumeraty gdyż zalegającym zmuszeni będziemy wstrzymać wysyłkę „Gońca Częstochowskiego”.

Pokój umeblowany z oddzielnem wejściem tamże stofowanie ul. Panny Maryi № 42 m. 3. 697-

Frontowe trzy pokoje łądne na biuro 49 do wynajęcia ul. Teatrlna № 46. 700-

Potrzebny chłpiec do posług. Wiadomości w Administracji Gońca.

Zginęły kwity lombardu kasy Pożyczkowej Oszczędnościowej 18514. 23264, 21344. 701-

Zginął paszport wydany przez powiat miasta Częstochowy na imię Jana Guziuka. 703-

Zginął paszport wydany przez powiat miasta Częstochowy na imię Jana Złonczyka. 704-

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od piątku 15-go do poniedziałku 18-go Września 1916 roku.

NA PROGU TAMTEGO ŚWIATA

Wzruszający dramat w 4-eh wielkich częściach na tle wojny Austryjacko - Włoskiej.

FIGLE KIZI (Wyborna komedja) || **Z**ATOKA NEAPOLU (Zdjęcie z natury)

NA SCENIE:

„ZEMSTA KUZYNKA”

Sketch w 1-iej odsłonie K. W.

Część koncertowa: „Gdy miłość kończy się” Cremier odśpiewa p. Piotr Galewski, „Kocham cię!” Rutkowskiego odśpiewa p. Aleksandra Opolska.

MAZUR odtańcza: Michalina Kamińska Józef Moranowicz.

Teatr „ODEON”

Program od piątku 15-go do środy 20-go Września 1916 roku.

POTEGA MILCZENIA

Znakomity dramat w 4-eh częściach. W roli głównej słynna, nierównana

Henny Porten

Część 1-a: Niezwykły środek leczniczy. || Część 3-a: Nowy asystent.
Część 2-a: Uzdrowiona. || Część 4-a: Miłość i obowiązek

KRONIKA WOJENNA

Aktualne zdjęcia z placu boju.

SZCZYPAWKA (komiczny)

OFIARA POMYŁKI (komedja)

Geny miejsce zwykłe. — Szczegóły w programach.

Szkoła rzemiosł

dla kobiet

Stanisław Ligezówny

w Częstochowie, Teatrlna 28.

Krój, szycie ręczne i maszynowe, haft biały, kolorowy i artystyczny, cerowanie wysożajne, deseniowe, roboty klochowca tiulowe, szycielkowe, krzyżowe, na drutach, na siatce gobeliny, aplikacje, point lace, wyroby z rajki, guzikarstwo. Słój drobny, wórkowy, papierowy, sznurkowy, słomiany, drewniany, gliniany, wyrznięcie, wypalenie, rysunki praktyczne, kopjowanie ze wzorów, kompozycje własne w zastosowaniu do wszelkich robót. Kwiaty. Malowane na szkle, drzewie, skórze i materiałach. — Szkołkarstwo. Zapisy przyjmuje codziennie od 9 r. do 7 w.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej, przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wieczorem.

Doktor PAWEŁ BRONIAŁOWSKI

w Częstochowie przeprowadził się na ulicę Panny Maryi Nr. 21 obok Teatru Paryskiego.

Choroby skórné i dróg moczowych. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-7 po poł. Panie od 12-1 po poł.

Mieszkanie 4-pokoje z kuchnią starą do wynajęcia za 130 rb. Tamże może być ogród wosownia góra na pańsz i szopa. Wiadomość Nowa 46 między 4 a 5 godziną. 692-